

NO W Y
FAUN

DODATEK HUMORYSTYCZNY
 DO DWUTYGODNIKA
 PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEGO
 I GOSPODARCZEGO

„DŹWIGNIA”
 wychodzącego we Lwowie co 1-go i 15-go każdego
 miesiąca.



Wiosna idzie!



Jak sobie pani *Kalasantowa* przedstawia dla siebie i dla męża „przyjemności wiosny“

Na wystawie obrazów.



Jeden ze zwiedzających wystawę do secesjonisty:
— Szanowny panie artysto, nie mógłby mię pan objaśnić, dlaczego wszystkie wiosenne obrazy na waszej wystawie są w kolorze żółtym... Czy to może zazdrość?...

Artysta secesyjny. — Ale gdzież tam łaskawco! — to tylko na złość fioletowym impresyonistom malujemy teraz wszystko na żółto!

Sumienny lekarz.



— Panie konsyliarzu! — Jak mi pan konsyliarz radzi, do których kąpiel morskich mam jechać z nastaniem wiosny?... na północ do Ostendy, czy też na południe?...

— Radziłbym pani obrać średnią drogę...

— Jak to?

— A no zaczekaj pani aż za lat kilkanaście poprowadzą kanał od Sanu do Dniestru, który połączy morza północne z południowymi i będzie pani miała kąpiele morskie we Lwowie!